Cena pojedynczego numeru 20 groszy.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

1939 NOWY SĄCZ Rok XI
Nr. 10
niedziela 5 marca

...mm. 30 gr, ..., przed tekstem 60 gr. ...my ogłoszeń zwykłych składają się z trzech szpalt. Przy miesięcznym względnie dłuższym ogłoszeniu znaczna zniżka.

GŁOS PODHALA

TYGODNIK

Własne oddziały redakcyjne na całym Podhalu.

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 4 — 5 po południu.

PRENUMERATA:
Miejscowa miesięcznie wraz z dostarczeniem do domu 80 gr. Zamiejscowa miesięcznie 1 zł. Wpłacać na konto czekowe Administracji.

Godziny urzędowe Redakcji: od 8 — 11 przedpoł. i od 4 — 5 popoł.

Konto czekowe P. K. O. Nr 409.090.
Adr.: Dunajewskiego 12 Tel. nr. 75

Budujemy szkoły.

Wśród obecnej „inflacyj" organizacyj społecznych, przyzwyczailiśmy się do tego, że szereg z nich przejawia bardzo małą działalność, szereg ogranicza się do zbierania wkładek i tworzenia „dygnitarzy" organizacyjnych w postaci prezesów, sekretarzy i td. a szereg zupełnie nic nie robi będąc tylko organizacjami papierowymi.

To też z tym większą satysfakcją notujemy wypadki solidnej pracy jakiejś organizacji.

Jedną z tych organizacyj, które nie marnują czasu i pracy jest Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

Kiedy okazało się, że Państwo ze względu na szczupły budżet działu oświatowego nie jest w stanie wyrównać braków w zakresie budowy szkół, i że zamiast poprawy w tej dziedzinie następuje wobec wzrostu ilości dzieci uczących się, pogorszenie — należało pomyśleć, w jakiby sposób temu złu zaradzić. Szereg osób dobrej woli postanowiło założyć organizację, któraby zajęła się sprawą budowy szkół powszechnych. I wtedy właśnie powstało wspomniane wyżej Tow..rzystwo.

Nie bę..ziemy w tym miejscu przytaczać i oma..iać całokształtu pracy tego Towarzastwa, ale dla uzasadnienia twierdzeń, że Towarzystwo to nie marnuje ni pracy ni wysiłków, czy też funduszów podamy tylko krótkie zestawienie, co zrobiło Towarzystwo w r. 1938 w Obwodzie szkolnym nowosądeckim, w skład którego wchodzą powiaty nowosądecki i limanowski.

W tym czasie więc prace budowlane prowadzono w 27 budynkach szkolnych przeważnie już częściowo wykończonych i użytkowanych.

W roku 1938 rozpoczęto budowę, względnie rozbudowę 5 szkół o 25 izbach lekc. i 4 mieszkaniach nauczycielskich. (Milik 1 izba lekc., Słotwiny 1 izba lekc., Łabowa 4 izby lekc. i 3 mieszkania nauczycielskie, Muszyna 6 izb lekc. i 1 mieszkanie, Krynica 13 izb lekcyjnych.) Wykończono i oddano do użytku 11 izb lekcyjnych i 7 mieszkań nauczycielskich

Na dzień 31 grudnia 1938 pozostało wybudowanych w stanie surowym i wymagających wykończenia 25 izb lekcyjnych i 25 mieszkań nauczycielskich o 60 izbach.

Ogólny koszt budowy szkół w roku 1938 wyniósł okrągło 165.000 zł. z czego na fundusze dostarczone przez T-wo P. B. P. S. P. wypada 35.000 zł pożyczek i zasiłków.

Na rok 1939 pozostały do wykończenia szkoły w następujących miejscowościach: Rdziostowie 1 mieszkanie naucz., Świniarsku 2 mieszkania naucz. Cieniawie 1 mieszkanie naucz. i 2 izby lekcyjne, Korzennej 2 mieszkania naucz. Łabowej 3 izby lekcyjne i 3 mieszkania naucz., Brzynie 2 izby lekc. i 2 mieszkania naucz., Jazowsku 3 izby lekc. plus budowa mieszkań, Zabrzeży 1 izba lekc i 2 mieszkania naucz., Zarzeczu 2 izby lekc. i 2 mieszkania naucz., Muszynie 4 izby lekc., Nawojowej 5 izb lekc. i 3 mieszkania naucz., Gostwicy 2 izby lekc. i 2 mieszkania naucz., Porębie Małej 1 mieszkanie naucz., Kamienicy Nr I 2 izby lekc., Siekierczynie Nr II 2 izby lekc. i 2 mieszkania naucz., Męcinie Nr I 2 mieszkania naucz., Koninie i Krynicy wybudowanie budynków w stanie surowym.

Nadto pewnych prac nad wykończeniem wymagają szkoły w Dobrej, Szczyrzycu i Limanowej.

Poza samą budową szkół Towarzystwo w swych zamierzeniach ma na celu zaopatrywanie szkół wiejskich w pomoce naukowe.

W roku 1938 dostarczono szkołom 248 map półkul wschodnich i zachodnich. 74 map fizycznych Europy, 245 kompletów przyborów do nauki arytm z geom., 107 szafek z narzędziami do zajęć prakt., 254 kompletów książek (po 12 książek) do bibliotek uczniowskich.

Nadto w miesiącu marcu 1939 r. szkoły otrzymają 12 kompletów przyborów do arytm. z geom. oraz 89 szafek z narzędziami do zajęć praktycznych.

O to po krótce sprawozdanie z prac Towarzystwa w jednym roku i jednym obwodzie.

Jeżeli szerzej zajęliśmy się omówieniem prac Towarzystwa Popierania Budowy Publ. Szkół Powszechnych to czynimy to dlatego, by społeczeństwu wykazać, że każdy grosz złożony na to Towarzystwo jest obracany na właściwe cele, że Towarzystwo to należycie wypełnia przyjęte na siebie obowiązki.

Uwagi powyższe, jakie nasunęły się nam po Walnym Zebraniu Obwodu nowosądeckiego T. P. B. P S. P. podajemy do wiadomości szerszego społeczeństwa, by tym samym zachęcić to społeczeństwo do dalszych ofiar na Towarzystwo, które w roku ub. wyniosły w Obwodzie nowosądeckim kwotę 19,307 zł., bo pracy w roku 1939 jest również dużo.

Mgr Fr. Ćwikowski.

Walne Zebranie Delegatów T. P. B. P. S. P. Obwód Nowy Sącz.

Na walnym zgromadzeniu Delegatów Kół w dniu 26 lutego 1939 r. wybrano nowy Zarząd Komitetu Obwodowego T-wa w Nowym Sączu w osobach: pp. Mgr. Adamskiego, Starosty Powiatowego w N. Sączu, Dr Nowaka Starosty Powiatowego w Limanowej, A. Stefaniaka Inspektora Szkolnego w Nowym Sączu, Mgr Nowakowskiego Prezydenta Miasta Nowego Sącza, Jakuba Bodzionego Kierownika szkoły w Chełmcu, Józefa Kargola emerytowanego nauczyciela.

Zarząd na osobnym posiedzeniu ukonstytuował się następująco: prezes Adam Stefaniak, wiceprezes Jakub Bodziony, sekretarz Józef Kargol.

Zarząd ustalił następujący plan pracy Obwodu na rok 1939.:

1. Wzmożenie aktywności Kół T-wa oraz zjednanie większej liczby członków. Powiększenie liczby szkolnych Kół uczestników T-wa.

2. Urządzenie imprez w okresie letnim w zdrojowiskach na dochód T-wa.

3. Wyzyskanie w należyty sposób Tygodnia Szkoły Powszechnej dla zdobycia funduszów na budowę szkół.

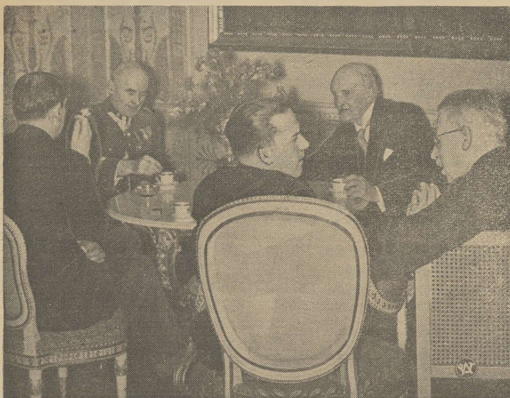
4. Uzyskanie przynajmniej 40.000 zł pożyczek i zasiłków na budowę szkół w obwodzie nowosądeckim.

5. Wykończenie izb lekcyjnych i mieszkań naucz. wybudowanych już w stanie surowym.

6. Rozpoczęcie budowy 12 szkół powszechnych.

7. Dalsze zaopatrywanie szkół w pomoce naukowe.

Minister Hr. Ciano w Polsce.



Ostatnio bawił w Warszawie włoski minister Spraw Zagranicznych hr. Ciano, którego Pan Prezydent R. P. podejmował na Zamku śniadaniem. — Na zdjęciu moment z przyjęcia: siedzą od lewej ku prawej — min. Beck, Marszałek Śmigły-Rydz, Pan Prezydent R. P. prof. dr Ignacy Mościcki, min. Świętosławski i min. hr. Ciano.

—o—

JAN KLIMCZAK, agronom pow. N. Sącz.

Drogi rozwoju gospodarczego Łemkowszczyzny.

Łemkowie zamieszkują obszar, położony w górach i na pogórzu południowych części województwa lwowskiego i krakowskiego. Obszary tej połaci kraju posiadają na ogół gleby o cienkiej warstwie rodzajnej spłukiwanej często w czasie ulewnych deszczów.

Pasterstwo które kwitło dawniej na tych obszarach — dziś prawie jest niespotykane. W miarę przyrostu ludności, rolnicy zaczęli uprawiać rolę, przechodząc stopniowo na system gospodarki polowej. Naśladowano metody stosowane z powodzeniem na nizinach i zaczęto narzekać na słabe wyniki. Zapominano o tym, że gospodarka w górach musi mieć inny charakter niż na nizinach, gdyż warunki naturalne, a więc klimat gleba i położenie nie sprzyjają uprawie zbóż, zwłaszcza ozimych, natomiast z powodzeniem można uprawiać okopowe i różne rośliny pastewne. Plony zbóż w górach, nawet przy zastosowaniu racjonalnej uprawy i nawożenia będą zawsze niższe, jak na nizinach, gdzie gleby z natury są zasobniejsze i więcej urodzajne. Stąd wniosek, że gospodarka w górach musi być inna jak na nizinach.

Do niedawna jeszcze mieszkańcy regionów górskich mieli zapewnione uboczne źródło dochodu, które stanowiły zarobki przy wyrębie i zwózce drzewa. Obecnie lasy są silnie przetrzebione i dawne źródło przypływu gotówki wysycha. Konieczność zmusza więc rolników do zwrócenia większej uwagi na gospodarstwo.

Przeciętny obszar gospodarstw w górach — na Łemkowszczyźnie, jes większy jak na pogórzu, czy na nizinach województw południowych, ale znaczny odsetek tego obszaru jest źle zagospodarowany i mało wyzyskany. Popatrzyć tylko na hale i polany a także pastwiska górskie, to stwierdzić się musi, że stanowią one obecnie raczej nieużytki. Trzeba więc zamienić je na dobre użytki zielone, a wówczas możemy podnieść stan hodowli zwierząt i jej opłacalność. Hodowla zwierząt zapewni gospodarstwom znacznie większy dochód, niżeli uprawa zbóż.

Ażeby podnieść kulturę gospodarczą wsi — musimy zacząć od podniesienia oświaty ogólnej i zawodowej. W obecnych warunkach rolnik ma możność zdobywania wiedzy, tylko musi chcieć wiedzę tę zdobyć. Mamy szereg szkół rolniczych, które kształcą młodzież na wzorowych rolników. Są szkoły, w których nauka trwa 1·5 roku, w innych tylko 1 rok, w innych znów przez okres

Mieczysław Markiewic i Franciszek Jamka Koperski

PATROL NA PODDHALU.

(Żołnierz Legionów i P. O. W. Nr 4)

W listopadzie 1914 r. nasz II baon, syt chwały po udanym wzięciu do niewoli wyborowego szwadronu kawalerzystów rosyjskich w Chyżówkach, przymaszerował do Harklowej.

Przemiły stosunek górali do nas, krajobraz oraz pogoda zacierały przeżycia odwrotu spod Warszawy do Ostrowa Wielkopolskiego. Pobyt na Podhalu zapowiadał się na dłużej, lecz wzamian wymarzonych przez nas przepustek do domu, większość bowiem kolegów pochodziła z tych okolic, dowódca baonu obywatel Olszyna wziął nas z miejsca w tryby rygoru wojskowego, jako że według jego zdania „porządeczek musi być, a wy się tutaj rozleniwicie niczym Kartagińczycy w Kapui". I nic nie pomagały prośby i jęki o przepustki. Obywatel Olszyna był nieustępliwy i gnębił nas wyszkoleniem, co nie wprowadzało nas w świetny humor, gdyż uważaliśmy się za starych żołnierzy, według gwary naszej „starą wojną".

Toteż gdy pewnego dnia gruchnęła wiadomość, że z plutonu naszego ma być wysłany patrol, na wezwanie zgłosił się ochotniczo cały pluton. Zawód jednak spotkał kilkunastu kolegów, gdyż wybranych zostało tylko jednastu. Można sobie wyobrazić, ile siły woli i hartu musiał wykazać dowódca plutonu, wyznaczony na komendanta patrolu. aby tę gromadę ochotników zdziesiątkować.

Ostateczny skład patrolu został ustanowiony następująco: (nazwiska względnie imiona ze znakiem zapytania, niepewne) komendant: ob. Wojtek (pseudonim), prof. rysunków z gimnazjum św. Jacka w Krakowie (nazwiska nie znamy), ob. Uhler Józef, ob. Wilczyński Wilhelm, ob. Jamka Franciszek, ob. Markiewicz Mieczysław, ob. Sablik Kazimierz, ob. Prorok Czesław, ob. Prorok Szczepan, ob. Matuszyk Franciszek, ob. Nowacki (Antoni?). ob. Guzik [Wincenty?,] ob. Drabik [Wincenty?].

Według danego nam przez komendanta patrolu pouczenia, mieliśmy zbadać, dokąd Rosjanie zalali Podhale.

Wymaszerowaliśmy z Harklowej przed południem. Jednak w najbliższej wsi Dębno górale nas poinformowali, że o Moskalach ani słychu, wobec czego zarekwirowaliśmy 3 furmanki, ażeby wygodniej i szybciej posuwać się naprzód. Ochotników na jazdę wśród górali w Dębnie też nie brakowało.

Jechaliśmy tedy wygodnie, gwarząc sobie i opowiadając przejścia z ostatnich czasów, przez Maniowy, Krośnicę do Krościenka, gdzie zasięgnęliśmy dalszych informacyj, które jednak były chaotyczne.

Komendant patrolu postanowił więc

2 zim. Uczeń w okresie miesięcy zimowych, kiedy w gospodarstwie nie ma pilnej roboty, przebywa w szkole, zaś na okres miesięcy letnich wraca do domu, by na drugą zimę powrócić jeszcze do szkoły. Są szkoły typu wysokogórskiego, jak np. w Nowym Targu, typu górskiego — np. w Łososinie górnej, pow. Limanowa i szereg innych.

Dla młodzieży żeńskiej są szkoły, w których kurs trwa 11 miesięcy, jak np. w Podegrodziu, powiatu Nowy Sącz i szereg innych. Nauka w tych szkołach jest bezpłatna, natomiast za utrzymanie i t. d. płacą uczniowie i uczenice po 25 do 30 zł miesięcznie. Dla dzieci rodziców niezamożnych, które po ukończeniu szkoły wrócą do gospodarstwa — przyznawane mogą być stypendia z budżetów gmin.

Do szkoły rolniczej należy jednak kierować młodzież zdolniejszą, która po powrocie na gospodarstwo pełnić będzie rolę przodowników wsi. Szkoda natomiast wysyłać takich chłopców i dziewcząt, które po ukończeniu szkoły chciałyby uzyskać jakąś dobrze płatną posadę, bo będzie rozczarowanie. Program szkół rolniczych niższego typu dostosowany jest bowiem do zasady kształcenia młodzieży na dobrych i wzorowych rolników, a nie na żadnych oficjalistów, czy też kucharki. Dla przygotowania młodzieży do różnych zajęć poza własnym gospodarstwem są znów inne szkoły.

Młodzież, która niema możności korzystać z nauki w szkole rolniczej, może uzupełniać i pogłębiać swoje wiadomości w przysposobieniu rolniczym. Akcja przysposobienia rolniczego obejmuje młodzież obojga płci. Tworzy się t. zw. zespoły konkursowe w których liczba członków może wynosić od 9—15. Wszyscy członkowie wybierają sobie przodownika, który pełni funkcje jak gdyby dowódcy oddziału.

Zespół członków obiera sobie jeden jakiś temat do przepracowania i wspólnie, po odpowiednim przygotowaniu się, przerabia praktycznie na poletkach konkursowych takie czy inne zadanie. Członkowie zespołu mogą sobie obrać np. temat uprawy ziemniaków i buraków, warzyw, czy innych roślin, lub hodowli królików, owiec, cieląt, prosiąt i t. d. Są trzy stopnie sprawności rolniczej w p. r. Na stopniu pierwszym wybiera się temat uprawowy, jako najłatwiejszy, na drugim 2 tematy uprawowe z innymi już roślinami, na trzecim zaś, a więc w trzecim roku tematy trudniejsze — hodowlane.

W okresie późno jesiennym urządzane są kursy dla przodowników wszystkich zespołów w danym powiecie w okresie zimy kursy 1, lub 2-dniowe dla uczestników zespołów, zaś w okresie letnim, począwszy od wiosny do jesieni zadanie konkursowe przepracowuje młodzież na poletkach konkursowych, w gospodarstwie swoich rodziców. Poletka konkursowe są małe, a obszar ich wynosi zaledwie 100 m. kw. (10 m

Zjazd Central. Związku Młodej Wsi.



W dniu 19 lutego odbyły się w Warszawie dwudniowe obrady zjazdu Centralnego Związku Młodej Wsi, w którego ramach odbył się również pierwszy zjazd akademickich kół Młodej Wsi.

Przed przystąpieniem do obrad prezes Centralnego Związku Młodej Wsi Gierat wezwał obecnych do uczczenia pamięci Ojca Św. Piusa XI go, poczym przemówienie powitalne wygłosił minister Rolnictwa i Reform Rolnych Poniatowski.

Na zdjęciu rzut oka na salę obrad Centralnego Związku Młodej Wsi. W pierwszym rzędzie siedzi p. min Poniatowski, obok Niego prezes PAL Sieroszewski.

—oo—

dalszą jazdę w kierunku na Tylmanową-Łącko. Jechaliśmy już jednak z powodu zapadającego wieczoru ostrożniej. Jedna furmanka wysunięta o jakieś 50 metrów na przedzie z komendantem patrolu, który co jakiś kilometr zbierał informacje od przechodzących względnie znajdujących się w mieszkaniu górali. W ten sposób minęliśmy Tylmanową i zajechaliśmy do Zabrzeży. Stwierdziwszy, że tutaj schodzą się drogi z Kamienicy [która według informacyj miała być zajęta przez Moskali], komendant postanowił zanocować.

Na nocleg wybrany został dom wójta. Przyjęcie jakiego tam doznaliśmy pamiętne zostanie chyba na zawsze. Tam czuć było serca oddane dla nas i naszej sprawy. Tutaj uwydatniła się czuła opieka nad żołnierzem, jego dolą i niedolą, chęć dania mu lepszego wypoczynku; górale bowiem mimo zapewnienia, że posterunek nasz czuwać będzie przy zbiegu dróg, wysunęli daleko, tak w stronę Łącka jak i Kamienicy swoje „czujki", a wójtowa — „niech jej da Bóg setne lata i tyleż wnuków", jakby powiedział pewnie Makuszyński — zaczęła nas karmić (mieliśmy po lat 18 a żołądki przepaściste). Dania nie były wykwintne, ale z każdym kęsem chleba powideł, rosołu i owoców dawała nam cząstkę swego serca.

W młynie, przy którym był nasz posterunek, cały czas też czuwali górale i tam też na zmianę, (z podwójnej wedety) chodziliśmy do rozgrzania się przy napalonym piecu. W czasie rozmów z góralami ustaliliśmy, że do Zabrzeży przyjeżdża codziennie przed południem między godziną 10 a 11 patrol kawalerii rosyjskiej, nie zapuszczając się jednak po za tę wieś. Siła patroli była różna od 10 do 20 ludzi.

Ob. Wojtek postanowił więc urządzić na taki patrol zasadzkę. Celem uchronienia mieszkańców Zabrzeży od ewentualnej zemsty moskiewskiej w przyszłości, wybrał wzgórek od strony Tylmanowej, gdzie znaleźliśmy doskonałe osłony w postaci piwnic góralskich. Tam też zasiedliśmy ze wschodem słońca, które w dniu tym zajaśniało na bezchmurnym niebie. Od tej chwili zakazane były rozmowy, tylko obserwatorzy mieli półgłosem komunikować komendantowi swoje spostrzeżenia. W milczeniu oczekiwaliśmy zjawienia się Moskali od strony Zabrzeży. Nagle usłyszeliśmy tętent koni ale od strony Tylmanowej. Cicha komenda na zajęcie stanowisk i... ujrzeliśmy wyłaniający się spośród drzew patrol konnicy austriackiej jak się później okazało, honwedów węgierskich. Na krzyk nasz „Halt!" stanęli jak wryci, nie spodziewali się bowiem w tej okolicy „piechoty."

Po dość trudnym porozumieniu się z „panem oberleutnantem" (gdyż on władał równie słabo językiem niemieckim, jak i my) i po dowiedzeniu się, że braliśmy udział w akcji na Chyżówki, postanowił iść z nami dalej do Łącka. My, ufając w zwiększoną naszą siłę [liczyliśmy bowiem, że oni nas nie opuszczą w chwili groźnej], z chęcią przyjęliśmy jego plan. Ob. Wojtek kazał jednak po powrocie do Zabrzeży naszym trzem furmankom jechać za nami w odległości jakichś 100 m.

(Dokończenie nastąpi.)

—oo—

długie i 10 szerokie, lub 20 długie i 5 szerokie). Tak na kursy zimowe, jak również w okresie pracy na poletkach konkursowych przyjeżdża na miejsce instruktor rolniczy, który udziela potrzebnych wskazówek i rad konkursistom.

Po przepracowaniu 3 stopni sprawności — w okresie 3 lat, uczeń p. r. poddaje się końcowemu egzaminowi i otrzymuje odpowiednie zaświadczenie oraz specjalną odznakę. Ta metoda pracy oświatowej jest bardzo dobra ponieważ uczeń nie odrywa się od gospodarstwa, na warsztacie rodziców zdobywa doświadczenie i wszystkie wolne chwile od normalnych zajęć wykorzystuje celowo dla pogłębiania i rozszerzania wiedzy. Metoda ta jest również najtańsza, bowiem zasadniczo nauka nic nie kosztuje.

Dla samodzielnych gospodarzy i gospodyń stosuje się inne metody pracy oświatowej. Organizuje się konkursy uprawowe i hodowlane, by przykładowo wykazać rolnikom różnice plonów, względnie przyrostu wagi zwierzęcia, jeżeli zastosuje racjonalną uprawę i nawożenie, względnie żywienie i pielęgnację sztuki. W okresie zimowym urządzane są kursy ogólno-rolnicze i o charakterze pewnej specjalizacji. Z kursów tych które przeprowadzają organizacje rolnicze — Okręgowe Towarzystwa Rolnicze i Wydziały powiatowe, przez swych instruktorów rolnych, może każdy korzystać. Trzeba tylko zgłosić chęć zorganizowania kursu rolniczego, a napewno zostanie on przeprowdzony. Wolne chwile od zajęć w miesiącach zimowych trzeba więc wykorzystać na pracę oświatową, by nauczyć się lepiej gospodarować. Na kursy powinni uczęszczać nie tylko starsi gospodarze, ale również kobiety w wieku pozaszkolnym. Nauka zawsze się przyda, bo człowiek zdobywając wiedzę i doświadczenie innych może lepiej gospodarować, unikając szeregu błędów dotychczas popełnianych.

Trzeba także rozszerzyć czytelnictwo na wsi. Dziś tak łatwo jest zdobyć dobrą książkę, że nic nie stoi na preszkodzie rozszerzeniu czytelnictwa wśród szerokiego ogółu rolników. W każdym powiecie jest centrala biblioteki z której można wypożyczać całe komplety książek za minimalną opłatą. Książki wypożyczone po przeczytaniu zwraca się centrali, która na życzenie może znów wydać nowe komplety. Nie można więc narzekać na „ciężkie czasy", ale z ochotą zabrać się do krzewienia wiedzy, która ułatwi nam pracę i życie.

C. d. n.

—oo—

Załatwienie protestów wyborczych.

Wydział Powiatowy w Nowym Sączu na posiedzeniu odbytym w dniu 1 marca 1939 r. pod przewodnictwem p. Mgr Adamskiego Starosty powiatowego, rozpatrywał protesty wniesione przeciwko wyborom samorządowym w miastach powiatu nowosądeckiego.

Postanowiono odrzucić protest wyborczy w Piwnicznej, odrzucić protesty w Muszynie, natomiast uwzględniono protest przeciw wyborom w okręgu I. w Starym Sączu z tym, że powtórzone będzie w okręgu tym samo głosowanie.

Protesty przeciw wyborom samorządowym w Krynicy rozpatrywane będą na najbliższym posiedzeniu Wydziału Powiatowego.

Wobec powyższego załatwienia należy spodziewać się szybkiego ukonstytuowania się Zarządów miejskich w Piwnicznej i Muszynie.

Do uczestników konkursu oszczędnościowego Głosu Podhala.

W związku z wynikiem konkursu oszczędnościowego zorganizowanego przez Głos Podhala, Administracja nasza zwraca się do tych, którzy zostali na konkursie tym nagrodzeni z prośbą, by zglosili się w Miejskiej Komunalnej Kasie Oszczędności w Nowym Sączu ul. Jagiellońska, celem podjęcia nagród.

Przy tej sposobności przypominamy, że nagrody otrzymali: p. Tereska Pogwizd drugą, Gmina Sierocińca Chłopców i Dziewcząt w Nowym Sączu trzecią, p. Henryka Wójcicka czwartą, p. Jan Osika piątą, Szkolne Koło Oszczędności Szkoły im. Konarskiego w Nowym Sączu szóstą, p. Władysław Bednarek siódmą, p. Stanisława Szymkiewicz ósmą, p. Gustaw Tyrkiel dziewiątą i p. Teodor Porządek dziesiątą.

—O—

KRONIKA

Kalendarzyk.

5 N. Fryderyka op.
6 P. Kolety p.
7 W. Tomasza z Akw.
8 S. Jana Bożego
9 C. Franciszki
10 P. Cypriana, 40 Męcz.
11 S. Konstantego

Wręczenie dyplomów honorowych. W ub. tygodniu bawiła w Krakowie delegacja wójtów naszego powiatu która wręczyła p. Drowi Łachawi b. staroście powiatu nowosądeckiego a obecnie krakowskiego, dyplomy obywatelstwa honorowego wszystkich gmin powiatu nowosądeckiego.

Nowosądecki Pułk powrócił. Po kilku miesięcznym pobycie na Zaolziu w ub. niedzielę powrócił do Nowego Sącza stacjonowany tu pułk. Na powitanie wracających żołnierzy wyszło „całe miasto". Uroczystość powitania odbyła się na rynku. Pierwszy imieniem miasta przemówił p. prez. Nowakowski poczym przemawiał wójt Kurowski, następnie witały pułk dzieci szkół nowosądeckich i szkoły w Obidzy którą pułk stale się opiekuje. Na powitania te odpowiedział Dowódca pułku.

Po powitaniu odbyła się defiiada a następnie Miasto podejmowało Korpus Oficerski i Podoficerski lampką wina na Ratuszu. Jedno trzeba zaznaczyć, że dawno nie widzieliśmy na żadnej uroczystości tylu osób co na powitaniu pułku. Świadczy to najlepiej o sympatii jaką ludność Nowego Sącza darzy swych żołnierzy. Miasto było przybrane flagami.

Z życia Rodziny Urzędniczej. Dnia 27 bm. odbyło się walne zebranie Rodziny Urzędniczej Koło Nowy Sącz. Po części sprawozdawczej dokonano wyboru zarządu. Prezeską koła wybrano ponownie przez aklamację p. Adamską żonę starosty powiatowego. Ponadto uchwalono postawić na walnym zjeździe wniosek o nadanie b. długoletniej prezesce p Mili Łachowej godności członka honorowego Związku a to w uznaniu zasług położonych przez Nią dla rozwoju Organizacji.

Walne Zebranie Towarzystwa Kasynowego. W ubiegłą sobotę odbyło się Walne Zebranie Tow. Kasynowego. Na zebraniu tym uchwalono zmianę statutu, między innymi uchwalono, że członkiem Kasyna może być każda osoba narodowości polskiej, z innych narodowości osoby wyznania chrześcijańskiego. Prezesem Towarzystwa wybrano ponownie p. prezydenta Nowakowskiego.

Wieczór dyskusyjny. T. S. L. wznowiło obecnie urządzanie wieczorów dyskusyjnych. Pierwszy wieczór w obecnej serji zagaił dr Krupa tematem: Kwestia narodowościowa w powiecie nowosądeckim. Referent omówił stanowisko mniejszości niemieckiej u nas, zapowiadając omówienie sytuacji innych mniejszości na następnych wieczorach dyskusyjnych. Przed referatem dra Krupy przemawiał p. inż. Cyło, po referacie zabierali głos: dr Kłos, insp. Wieczorek

prof. Gorecki, Mgr Ćwikowski, p. Uhlowa, prof. Weimer i inż. Cyło. W wyniku zebrania dyskusyjnego uchwalono szereg wniosków.

Z Rady Regionalnej Ziemi Sądeckiej. Przed kilku dniami odbyło się posiedzenie prezydium Rady Regionalnej na którym uchwalono subwencję na Rocznik Ziemi Sądeckiej, a ponadto uchwalono przystąpić na członka mającego powstać Uniwersytetu Ludowego i in.

Powiatowy Zjazd Delegatów Związku Strzeleckiego w Nowym Sączu odbędzie się dnia 12 marca br. o godz. 10 rano w Domu Strzeleckim przy Al Mościckiego z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie i powitanie przedstawicieli władz i organizacji. 2. Wybór przewodniczącego. 3. Odczytanie protokołu z ostatniego Pow. Zjazdu Delegatów. 4. Sprawozdania: a) Prezesa Zarz. Pow. Z. S. b) Komendanta Pow. Z. S. c) Kierowniczki Pracy Kobiet d) Komendantki Pow. P. K. e) Skarbnika f) Komisji Rewizyjnej. 5. Dyskusja nad sprawozdaniami i uchwalenie absolutorium. 6. Wybór nowych władz na ustępujący rok 1939-40, 7. Plan pracy na rok 1939-40 8. Zatwierdzenie preliminarza na rok 1939-40. Wybór Delegatów na Okręgowy Zjazd Delegatów. 10. Rozpatrywanie wniosków nadesłanych na Zjazd. 11. Zamknięcie Zjazdu.

Z ziemi nowotarskiej.

KURS HANDLOWY dla prowadzących sklepy-spółdzielnie i prywatne. Obserwujemy w ostatnich czasach silny ruch w kierunku zakładania i prowadzenia sklepów chrześcijańskich, tak spółkowych jak i prywatnych. Ażeby ruch ten wzmocnić, ujednostajnić i ułatwić prowadzenie ksiąg, dać wiadomości z zakresu nauki o handlu potrzebnych kupcowi, odbędzie się przy pomocy Wydziału Powiatowego Tygodniowy Kurs handlu wiejskiego od 26 marca do 2 kwietnia. Zgłoszenia pisemne przyjmuje kancelaria Wydziału Powiatowego w Nowym Targu do dnia 16 marca 1939 roku. Nauka bezpłatna — opłata za utrzymanie na kursie 8 zł. Bliższe szczegóły poda Gazeta Podhala, gdy zgłosi się odpowiednia ilość uczestników.

P. C. K. W NOWYM TARGU organizuje specjalny kurs dla drużyn ratownictwa sanitarnego w czasie od 1 marca do 31 marca br. Wykłady będą się odbywały w poniedziałki, wtorki, środy, piątki i soboty, od godz. 9—12.

ELEKTRYFIKACJA SPISZA. Na ostatnim posiedzeniu Rady Gromadzkiej w Czarnej Górze, uchwalono projekt elektryfikacji Czarnej Góry. Postanowiono dołożyć wszelkich starań, by z wiosną doprowadzić sieć elektryczną z Jurgowa do Czarnej Góry wzgl. w razie uzyskania pewnych subwencyj, wybudować własną elektrownię, na płynącej obok rzeczce. Sprawa ta jest tym bardziej ważną, że z chwilą doprowadzenia przewodów elektrycznych do Czarnej Góry, cztery wioski przez to uzyskują elektryczność, a mianowicie: Rzepiska, graniczące z Czarną Górą, dalsza część Bukowiny, nieposiadająca dotychczas elektryczności, oraz część Białki i Trybsz.

Z ziemi limanowskiej

Z okazji 2-letnej rocznicy ogłoszenia Deklaracji Ideowo-Politycznej O.Z.N. Obwód O.Z.N. Limanowa urządził na terenie Obwodu kilka zebrań okolicznościowych, a to:

W dniu 22 lutego br. w lokalu Obwodu O.Z.N. odbyło się uroczyste zebranie członków Prezydium Obwodu, Rady Obwodowej i przedstawicieli organizacji społecznych i kulturalnych z terenu Limanowej.

W dniu 23 II br. w miasteczku Tymbark, Oddział O.Z.N, zwołał zebranie swych członków i sympatyków, na które przybył sekretarz Obwodu p. Wróbel Władysław.

W dniu 26 II br. w sali „Sokoła" w Limanowej odbyło się wielkie zebranie obywatelskie, a na które przybyło około 300 osób mieszczan i włościan.

Po zagajeniu zebrania, przewodniczący Obwodu O.Z.N. Dr Mieczysław Bełkowski odczytał tekst Deklaracji Ideowej poczym wyjaśnił zebranym podstawowe znaczenie tejże i dotychczasowy dorobek O.Z.N.

Referat o znaczeniu kolonii dla Polski wygłosił p. naucz. Bogacz Franciszek z Limanowej.

Następnie przemawiał p. Bieda Tomasz, burmistrz m. Limanowej, wiceprezes Obwodu na temat sytuacji ekonomicznej powiatu, kwestii bezrobocia i konieczności uruchomienia zamkniętej od kilku lat rafinerii nafty w Sowlinach.

Trzecie przemówienie wygłosił sekretarz Obwodu p. Wróbel.

W końcu przewodniczący Obwodu p. Dr. Bełtowski odczytał rezolucję, który zebrani jednomyślnie przyjęli.

Z działalności L. O. P. P.

W niedzielę dnia 12 lutego 1939 odbyło się w sali Rady Powiatowej w Nowym Sączu w obecności p. Starosty Mgra Karola Adamskiego i licznie zebranych delegatów Walne Zgromadzenie Obwodu Powiatowego LOPP. w Nowym Sączu pod przewodnictwem P. Marii Rychlikowej prezeski Koła LOPP. Kobiet w Nowym Sączu.

Ze sprawozdania złożonego przez wiceprezesa Obwodu P. radcę Kózkę dowiadujemy się, że Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w naszym powiecie rozwija się należycie. Widać to z bardzo znacznego wzrostu wpływów na cele LOPP; które w roku 1938 wyniosły 13.554 zł wobec 9.978 zł w roku 1937. Również znacznie wzrosła liczba członków zwłaszcza popierających.

Zarząd Obwodu urządził w roku sprawozdawczym: a) 12 kursów dla kandydatów opl. bloków. które ukończyło z wynikiem pomyślnym 456 osób. b) 1 kurs dla nauczycieli szkół średnych i powszechnych, nadto w tym samym okresie c) 1 kurs informacyjny oraz kilka wykładów informacyjnych na terenie tut. szkół średnich i powszechnych.

Kursy dla k-dtów opl bloków w obrębie swego rejonu przeprowadził instruktor rejonowy oplg. por. Włodzimierz Madeyski. Natomiast prelekcje propagandowe w terenie Obwodu i w szkołach powsz. w Nowym Sączu podinstruktor LOPP. p. Józef Wydra.

Sprawozdawca P. radca Kózka — wobec pogłosek rozchodzących się po Nowym Sączu o rzekomo wielkich stratach pieniężnych tut. Obwodu — zaznaczył dobitnie, że pogłoski te są nieprawdzi we. gdyż Obwód nowosądecki LOPP nie poniósł żadnej szkody materialnej prosił obecnych, aby pogłoskom tym nie tylko nie dawali wiary ale im w interesie LOPP. kategorycznie zaprzeczali.

Następnie po sptawozdaniu członka Komisji Rewizyjnej P. Maschlera udzielono ustępującem Zarządowi absolutorium, przyjęto program pracy i preliminarz budżetowy na rok 1939. Wybrano ponownie do Zarządu pp. Prezydenta miasta p. Mgra Nowakowskiego i p. Dra Miklaszewskiego, sędziego grodzkiego Również do Zarządu na rok obecny wszedł p. Józef Wojtyga prezes Czyteln' Mieszczańskiej w Nowym Sączu.

Odpowiedzi Redakcji.

WP. Prof. MICHAŁ ASANKA—JAPOŁŁ KRAKÓW, Adresu p. Tadeusza Giewonta Szczeciny nie znamy. P. Szczecina wyjechał przed kilku miesiącami z Nowego Sącza.

Km. 354/38

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Limanowej Adam Garczyński mający kancelarię w Limanowej, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości że w dniu 13 marca 1939 r. o godz. 12·30 w Limanowej na targu odbędzie się licytacja ruchomości należących do Bolesława Popławskiego, a mianowicie: jednej bryczki na resorach żółto malowanej, 4 świń białych, dwóch źrebaków cisawych, dwóch byczków cisawych, dwóch jałówek cisawych, dwóch klaczy: jednej siwej, drugiej cisawej, oszacowanych na łączną sumę 1.420 zł.

Ruchomości powyższe można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Limanowa dnia 21/II 1939 r.

Komornik Adam Garczyński

Km. 14/39 i nast.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Limanowej Adam Garczyński mający kancelarię w Limanowej, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości że w dniu 22 marca 1939 r. o godz. 9·30 w Sowlinach, odbędzie się licytacja ruchomości należących do Salamona Lustiga i Franciszki Lustig zam. w Sowlinach a mianowicie: jednej maszyny do szycia „Singer" pierścieniowej Nr P. 62196, jednego kilimu, 9 m³ jajówek, oszacowanych na łączną sumę 690 zł. oraz jednego pierścionka złotego z oczkiem, który zostanie oszacowany przed licytacją.

Ruchomości powyższe można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Limanowa, dnia 27/II 1939 r.

Komornik Adam Garczyński.

II Km 218/39

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu rewiru II Kazimierz Porzycki mający kancelarię w Nowym Sączu ul. Jagiellońska 44 na podstawie art. 546 i 547 kpc. podaje do publicznej wiadodomości że dnia 8 marca 1939 r. o godz. 8-ej w Zawadzie odbędzie się licytacja ruchomości składających się z 1590 szt. podkładów sosnowych normalnotorowych.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik

Sygnatura I Km. 1438/38.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu rewiru I-go Józef Maresz mający kancelarię w Nowym Sączu ul. Lwowska Nr. 15 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 marca 1939 r. o godz. 13·30 w Siedlcach odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Franciszki Rapaczowej składających się z 1 źrebięcia pół rocznego, 1 źrebięcia 3 mieś., 1 bryczki, 5 szt. uli z pszczołami, 4 sztuk uli bez pszczół, słomy mieszanej pszenicznej, siana, 1 szafy, 2 szafek nocnych 1 komody i dwóch szafek, oszacowanych na łączną sumę zł. 930·—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 23 lutego 1939 r.

Komornik

Sygnatura Km. 1343/37.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu rewiru I-go Józef Maresz mający kancelarię w Nowym Sączu ul. Lwowska 15 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 marca 1939 r. o godz. 15-ej w Nowym Sączu ul. Sobieskiego odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Tadeusza i Wiktorii Migaczów składających się z 1 zegaru ściennego, 1-ej komody, 1 lustra ściennego, 1 biurka 2 szafek nocnych, 2 dywaników, 2-ch kap pluszowych, 1 kredensu pokojowego 1 kasy ogniotrwałej, 1 szafy, 1 garnituru tj. 5 fot. 1 kanapki, 1 stolika z płytą marmur. i lustrem, 1 zegaru ściennego jasnego, 1 szt. płótna oszacowanych na łączną sumę zł. 740·—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 24 lutego 1939 r.

Komornik.

Km. 288/37

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Grybowie Aleksander Hnatyszak, mający kancelarję w Grybowie przy ul. T. Kościuszki, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek Towarzystwa Zaliczkowego w Grybowie — w dniu 7 kwietnia 1939 r. o godz. 9-tej w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Grybowie Nr. 31 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości, składającej się: 1) z 1/4 części realności obj. lwh. 181 gm. kat. Polna, 2) z 3/336 części realności obj. lwh. 277 gm kat. Polna, 3) z 1/5 części realnośei obj. lwh. 568 gm. kat Polna, 4) z 1/36 części realności obj. lwh. 589 gm. kat. Polna, 5) z 6/336 części realności obj. lwh 651 gm kat. Polna, stanowiących własność dłużnika Józefa Krygowskiego w Polnej, 6) z 4/5 części realności obj. lwh. 566 gm. kat. Polna, 7) z 1/36 części realności obj. lwh. 589 gm. kat. Polna stanowiącej własność dłużniczki Apolonii Krygowskiej w Polnej.

Na realności obj. lwh. 181 gm. kat. Polna stoi dom mieszkalny z drzewa, kryty słomą, obejmujący kuchnię komorę, sień i stajenkę.

Parcele wchodzące w skład tejże realności o obszarze 1 morga 425 sążni i realn. obj. lwh. 277 gm. kat. Polna o obszarze 3 morgi 133 sążnie, stanowią pola orne o glebie moczarowatej, mało urodzajnej.

Na realność obj. lwh. 568 gm. kat. Polna o obszarze 6 morgów 327 sążni stoi dom mieszkalny z drzewa kryty dachówką cementową, obejmujący kuchnię, izbę mieszkalną, sień i komorę — na tejże realności stoi także stodoła z drzewa, kryta słomą o jednym boisku i dwóch sąsiekach — następnie stajnia, zbudowana z cegły i drzewa, kryta słomą, mająca pomieszczenie na 8 sztuk bydła. Parcele wchodzące w skład tejże realności, jakoteż realności obj. lwh. 589 gm. kat. Polna o obszarze 1520 sążni — położone są obok domu mieszkalnego i stanowią pola orne o glebie takiej samej jakości co lwh. 568 tejże gminy.

Realność obj. lwh. 651 gm. kat. Polna o obszarze 168 morgów 438 sążni (własność dłużnika wynosi około 3 morgi) stanowi las i wyrąb leśny. Las jodłowy i świerkowy około 25 letni.

Cała przedmiotowa nieruchomość położona jest w Polnej na tzw. Pańskich Polach. Realność ad 1) wymieniona została oszacowana na kwotę 207·94 zł. ad 2) 27·36 zł., ad 3) 1008·—zł., ad 4. 13·62 zł. ad 5) 1051·56 zł., ad 6) 4032·— zł., ad. 7) 13·62 zł.

Cena wywołania wynosi: ad 1. 155·96 zł., ad 2. 20·52 zł., ad 3. 756·00 zł, ad 4. 10·22 zł, ad 5 788·67 zł., ad 6, 3.024·00 zł. ad 7. 10·22 zł.

Licytant przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię odnośnie do realn. ad I. wymienionej w kwocie 21·00 zł., ad 2. 3·00 zł., ad 3. 101·00 zł, ad 4. 2·00 zł., ad 5. 106·00 zł., ad 6. 404·00 zł., ad 7. 2·00 zł.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wyniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 9-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Grybowie.

Komornik

Wydawnictwo: Spółka Wydawnicza „Głosu Podhala". Redaktor odpowiedzialny: Leon Jasinicki.

„Drukarnia Podhalańska" — wykonawca Edward Korcz w Nowym Sączu.